

Począwszy od 309 r. w mennicy w Trewirze zainicjowano emitowanie nowych jednostek pieniężnych wybijanych w ilości 72 sztuk z funta złota. Część badaczy łączy wprowadzenie do obiegu solidusów z powiększającym się w skali państwa deficytem złota, który miał skłonić cesarzy do obniżenia standardu emitowanych jednostek pieniężnych⁶⁰. Za słuszością wspomnianej tezy przemawiałoby zarówno wybijanie przez mennice rzymskie aż do 324 r. monet ze złota w oparciu o standard 1/60 i 1/72 funta, jak i identyfikowanie wartości nominalnej solidusów z ceną kruszcu zawartego w monecie. Na stosunkowo rygorystyczne przestrzeganie zasady pełnowartościowości złotych jednostek wskazuje sformułowanie [*Aurum*] *obryzae* (czyste, najwyższej próby) *in regulis sive [in] solidis*, a także powszechne występowanie handlu solidusami, formalnie rzecz biorąc zakazanego na mocy przepisów prawa rzymskiego. Państwo nie respektowało w pełni obowiązujących rozporządzeń, skoro przy dokonywaniu wpłat tytułem podatków do skarbu państwa brano pod uwagę jedynie faktyczny ciężar dostarczanego złotego kruszcu. Podobne postępowanie w pewnym stopniu podważało pozycję aureusa, a później solidusa jako podstawowej jednostki monetarnej.

Rozpowszechnianie się w praktyce menniczej niższego standardu dokonywało się stopniowo. Podczas gdy w Trewirze emisje solidusów pojawiły się już około 309 r., a niebawem także w Ticinum, Akwilei, Rzymie i Ostii, to na wschodzie państwa ich masowa produkcja rozpoczęła się dopiero około 324 r.⁶¹ Pierwsze serie złotych nominalów nie były zbyt liczne.

Istotnych zmian w strukturze monetarnej dokonano także w zakresie srebrnych jednostek pieniężnych powołując do życia nowy rodzaj srebrnego pieniądza (*miliarens* lub *miliaresion*) ważącego około 4,53 g, wybijanego z bardzo dobrej jakości kruszcu w niezbyt obfitych seriach. Jeśli *miliaresion* stanowił równowartość 1/1000 funta złota, to relacja wartości złota i srebra wynosiłaby jak 1:13,9. W okresie późniejszym, to znaczy na początku lat dwudziestych IV w., do obiegu monetarnego wprowadzono lżejszy pieniądz srebrny — silikwę — oparty na standardzie Nerona i stanowiący 1/24 solidusa. Stosunek wartości obu kruszców uzyskany na tej podstawie jest wyraźnie wyższy i wynosi jak 1:18, choć niebawem wskutek obniżenia ciężaru silikwy poniżej 3 g, podwyższono poziom wymiany do rzędu 25 jednostek odpowiadających 1 solidusowi. W rezultacie relacja wartości uległa obniżeniu do poziomu jak 1:16,6. Część badaczy podaje, jakoby w chwili wprowadzenia silikwy do obiegu stanowiła ona 1/20 względnie 1/21 solidusa, a dopiero później podwyższono jej taryfikację.

W latach trzydziestych silikwa stopniowo eliminowała z obiegu nie tylko *miliaresion*, co wynikało z niekorzystnego w transakcjach kursu

⁶⁰ Tak przyjmują: RIC VI, s. 89 n., 100, 103 n., 141 n., 156 n.; Kent, Painter, o.c., s. 17 n. Zob. Crawford, *Finance*, s. 588; Callu, *Denier*, s. 109.

⁶¹ Chronologia pierwszych emisji solidusów nadal wzbudza poważne kontrowersje. Zob. H. Mattingly, *Roman coins from the earliest times to the fall of the Western Empire*, London 1967, s. 219; Callu, *La politique*, s. 409 n.; Crawford, *Finance*, s. 588; RIC VI, s. 100 n., 105; Kunis, *Pełnowartościowość*, s. 22. Odnosnie znaczenia użytego w edykcji określenia „solidus” zob. Suchodolski, *Moneta*, s. 45 n., przypis 4.